

Strona znajduje się w archiwum.



SZCZĘŚLIWY FINAŁ POLICYJNYCH POSZUKIWAŃ

Data publikacji 22.09.2017

Lubuscy policjanci prowadzili poszukiwania za zaginionymi osobami, które nie powróciły do swojego miejsca zamieszkania. Z uwagi na fakt, iż zgłoszone przez rodzinę zaginięcia dotyczyły starszych, schorowanych osób mundurowi natychmiast przystąpili do działań, które prowadzone były w trudnych warunkach. Dzięki zaangażowaniu policjantów i okolicznych mieszkańców osoby zaginione zostały odnalezione.

W czwartek (21 września) przed godziną 11 dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Żaganiu otrzymał telefoniczne zgłoszenie o zaginięciu 62-letniego, chorego mężczyzny, który wyszedł sam z domu i nieznane jest jego miejsce pobytu. O zaginięciu mężczyzny zostały powiadomione wszystkie policyjne patrole. W działaniach brali udział policjanci służby prewencji i pionu kryminalnego. Okazało się, że 62-latek z Żagania szedł drogą w kierunku Szprotawy i został rozpoznany przez jadącego samochodem kierowcę, który poinformował o tym fakcie rodzinę. Na szczęście mężczyzna szybko trafił pod opiekę najbliższych. Tego samego dnia, kilka minut przed godziną 22 żagańscy policjanci otrzymali drugie zgłoszenie o zaginięciu w Żaganiu 84-letniej kobiety mającej zaniki pamięci. Z relacji wnuczki wynikało, że babcia wykorzystała chwilę nieuwagi członków rodziny i wyszła z domu w nieznanym kierunku. Również w tym przypadku rodzina otrzymała sygnał o miejscu, w którym była widziana seniorka. Policjanci razem z wnuczką dotarli do tego miejsca i 84-latka trafiła pod opiekę rodziny.

Do równie niebezpiecznej sytuacji doszło w powiecie międzyrzeckim. Policjanci zostali powiadomieni o zaginięciu 84-letniego mężczyzny, który jest schorowany. Rodzina przekazała policjantom, że mężczyzna wyjechał z domu po południu rowerem. Najbliżsi podejrzewali, że mógł pojechać na grzyby do lasu, bo od kilku dni o tym mówił, jednak domownicy ze względu na stan jego zdrowia nie pozwalali mu na to. Przez pierwsze godziny rodzina próbowała szukać mężczyzny na własną rękę, jednak nie udało im się go odnaleźć i z uwagi na zapadający zmrok i obniżanie się temperatury, postanowili powiadomić policję. Do poszukiwań zaangażowano policjantów z Komendy Powiatowej Policji w Międzyrzeczu i Komisariatu Policji w Skwierzynie oraz przewodnika wraz z psem tropiącym. W poszukiwaniach pomagali też międzyrzeccy strażacy. Niezastąpieni byli pracownicy Lasów Państwowych, którzy bardzo dobrze znali teren i również przyłączyli się do akcji poszukiwawczej. W ogromnej mierze do szczęśliwego finału poszukiwań przyczynił się policyjny pies tropiący z Gorzowa Wlkp., który wraz ze swoim przewodnikiem szedł po śladzie, dzięki czemu wyznaczono obszar poszukiwań i skierowano tam wszystkie policyjne siły, aby dokładnie przeszukać teren. Po kilku godzinach intensywnych poszukiwań, mężczyzna został odnaleziony w lesie, około ośmiu kilometrów od miejsca zamieszkania. Na szczęście nic poważnego mu się nie stało - był wyziębiony i trafił pod opiekę rodziny i lekarzy.

Przykłady z jednego tylko dnia pokazują, jak ważna jest właściwa reakcja ludzi, którzy zauważą w miejscu publicznym osoby potrzebujące pomocy. Starsze osoby z zanikami pamięci, które wychodzą z domu, mogą mieć niekompletne ubranie, nieadekwatne do pory roku lub warunków atmosferycznych, a ich zachowanie może wskazywać na to, że się zagubiły. Dlatego prosimy o telefoniczne sygnały w takich przypadkach. Próbując zapobiec takim sytuacjom członkowie rodziny chorej osoby mogą na wewnętrznej stronie kurtki czy swetra wszyć karteczkę z adresem i numerem telefonu opiekuna, lub wszyć zakupiony niedrogo nadajnik GPS. W razie zaginięcia umożliwi to szybkie odnalezienie chorej osoby i bezpieczny powrót podopiecznego do domu. Opiekunowie powinni też pamiętać, aby mieć zdjęcie chorego. Jeśli

się zgubi, fotografia pomoże w identyfikacji i odnalezieniu chorego.

(KWP w Gorzowie Wlkp. / kp)

